

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania Komisji solnej o organizacyi sprzedaży produktów solnych pod zarządem kraju, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 31. stycznia 1898 następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego zarządem.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby zamierzoną zmianę formy topki soli warzonki o ile możliwości przyspieszył, pozostawiając w każdym razie nadal na topkach znak dawny „półtrzecia krzyża“.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby odstąpił Wydziałowi krajowemu w 15 zachodnich powiatach, w których sprzedawaną jest sól kamienna, urządzone przez administracyę c. k. kolei państwowych na niektórych stacyach kolejowych magazyny solne, tudzież aby oddał do dyspozycyi Wydziału krajowego na magazyny solne odpowiednie miejsca na tych stacyach, na których one dotąd nie są urządzone, a gdzie są potrzebne.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby na stacyach kolejowych we wschodniej części kraju, gdzie to tylko możliwem będzie, wydzierżawiał Wydziałowi krajowemu odpowiednie miejsca na urządzenie składów soli bydłcej.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby celem rozpowszechnienia w kraju naszym używania kainitu, poparł wszelkie usiłowania Wydziału krajowego w tym kierunku, a zwłaszcza, aby zezwolił jak najrychlej na utrzymywanie kainitu w jednym lokalu z innymi gatunkami soli.

Dnia 19. lutego 1898 uchwalił Wysoki Sejm dodatkowo na wniosek p. Warzechy:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby zarządził urabianie soli warzonki w takie formy, które ułatwiałyby sprzedaż jej także i w mniejszych ilościach, niż cały kilogram, atoli bez podwyższenia ceny, z zabezpieczeniem pełnej wagi i z ochroną czystości grudek.

Sól warzonka.

Podobnie jak w roku zeszłym może Wydział krajowy i w tym roku stwierdzić stały rozwój sprzedaży produktów solnych. W r. 1898 pobraliśmy następujące ilości soli warzonki:

w miesiącu		z kontyngentu	za gotówkę	razem
	styczniu	34.871	1.888	36.759
"	lutym	33.441	3.105	36.546
"	marcu	35.588	3.310	38.898
"	kwietniu	33.762	1.883	35.645
"	maju	35.898	2.299	38.197
"	czerwcu	36.340	4.292	40.632
"	lipcu	39.700	2.767	42.467
"	sierpniu	40.400	5.464	45.864
"	wrześniu	38.622	2.334	40.956
"	październiku	40.263	7.198	47.461
"	listopadzie	39.210	8.074	47.284
	razem tedy	408.095	42.614	450.709

Przyjmując, że w miesiącu bieżącym, to znaczy w grudniu r. 1898 pobierzemy tę samą ilość, którąśmy pobrali w grudniu r. z., t. j. 43.028 ctn., wyniesie pobór całoroczny 493.737 ctn., to znaczy, że wyczerpiemy wyznaczony nam kontyngent w ilości 450.000 ctn. metr., a ponadto zakupimy za gotówkę potrzebną nam dla naszych zastępstw sól w ilości 43.737 ctn.

Ponieważ cała ilość sprzedanej przez c. k. Skarb soli w r. 1898, jeżeli cyfrę grudniową przyjmie się w wysokości zeszłorocznej, wynosić będzie 502.100 ctn m., okazuje się z tego, że prawie całe zapotrzebowanie przechodzi przez ręce zastępstw Wydziału krajowego, co znaczy, że pod względem handlowym można obecnie organizację sprzedaży soli warzonki w 60 powiatach uważać za ukończoną. Druga część jednak organizacji, t. j. organizacja filii sprzedaży soli po wsiach pozostawia jeszcze wiele do życzenia i choć postępuje, jednakże nie w tym stopniu, w jakimby sobie tego życzyć należało. Urządzenie sprzedaży soli bydłowej i kainitu absorbuje w znacznej mierze siły zarządu sprzedaży soli. Wydział krajowy poczynił też zarządzenia, mające na celu zapewnienie należytego dalszego postępu organizacji składów i filii solnych, o czem niżej. Organizacja ta jest właściwym celem całej akcji, to też Wydział krajowy dokłada wszelkich starań, aby organizację tę do jak najlepszego stanu doprowadzić. Taka, jaką ona obecnie już jest, okazała, że jest zdolną intencyom Wysokiego Sejmu odpowiedzieć; sprowadziła bowiem stanowcze obniżenie ceny soli w drobnej sprzedaży. Podwyższenia cen soli, które się kilka razy w roku w pewnych miejscowościach pojawić mogą, a które mają charakter zupełnie chwilowy, nie mogą osłabić znaczenia tego ważnego faktu, że od czasu, jak krajowa organizacja sprzedaży soli istnieje, konsumpcja soli znacznie się podniosła. Ponieważ stan ekonomiczny ludności wiejskiej niestety w tym czasie się nie podniósł, podniesienie się konsumpcji soli należy przypisać jedynie temu, że organizacja krajowa nie dopuszcza do braków soli, dawniej przez spekulantów sztucznie inscenowanych i że obniżyła cenę soli, wskutek czego ludność za te same pieniądze nabywa większą ilość soli.

W cyfrach przedstawia się to podniesienie się konsumcyi jak następuje:

W latach 1890, 1891 i 1892, kiedy organizacja krajowa jeszcze nie istniała, sprzedawał c. k. Skarb przeciętnie rocznie po 4.774 wagonów (wagon = 100 ctn. m.) soli, — w latach 1893, 1894 i 1895, w których organizacja ta już istniała, lecz jeszcze ciężkie przechodziła koleje, sprzedawano przeciętnie co roku po 4.877 wagonów, — w latach zaś 1896, 1897 i 1898, w których organizacja już znaczne poczyniła postępy, sprzedaż roczna, t. j. konsumeya wynosi przeciętnie po 4.983 wagonów rocznie, t. j. o 209 wagonów rocznie więcej. Licząc po cenie monopolowej, przedstawia to wartość 188.100 zł. — a po odtrąceniu kosztów produkcji około 25.000 zł. wynoszących. zwiększony zysk c. k. Skarbu w kwocie 163.000 zł. Zysk ten jest jednak znacznie wyższy z powodu podniesienia produkcji na salinie bukowińskiej w Kaczyce. Spedytorzy soli w Kaczyce, nagabywani przez prywatnych galicyjskich handlarzy soli, którzy się warunkom organizacji krajowej sprzedaży soli poddać nie chcieli, o przysyłanie im do Galicyi soli, poczynili kroki u c. k. władz skarbowych i przedstawivszy niezgodnie z prawdziwym stanem rzeczy c. k. Ministerstwu, że z powodu za małej produkcji soli na tej salinie, Bukowina cierpi brak soli, uzyskali to, że c. k. Ministerstwo poleciło podnieść produkcję z 17 wagonów na 24 wagonów miesięcznie, którą to nadwyżkę spedytorzy ci stale do Galicyi wysyłali. Otwarcie nowych kolei wschodnio-galicyjskich i bukowińskich lokalnych ułatwiło im konkurencyę, która jednak do znizenia ceny soli się nie przyczyniła, lecz owszem zdeorganizowała kilka urządzonych już przez nas zupełnie pogranicznych powiatów. Dowód, że tak się działo, da się łatwo odszukać w wykazach kolejowych, a łatwiej jeszcze w tem, że od czasu, gdy salina Kaczycka zaczęła więcej soli produkować, na sąsiedniej salinie Kossowskiej zmniejszył się popyt dokładnie o tę samą ilość soli, t. j. około 90 wagonów rocznie. Ponieważ zestawiony wyżej rachunek uwzględnia już to zmniejszenie się popytu na salinie Kossowskiej, można to zwiększenie produkcji na salinie Kaczyckiej uważać jako zwiększenie konsumcyi galicyjskiej, wskutek czego wyniesie ono około 300 wagonów rocznie.

Podniesienie się konsumcyi jest także rzeczą niemałej wagi w stosunkach z c. k. Skarbem. Stosunki te, które, jak to mieliśmy sposobność kilkakrotnie na tem miejscu stwierdzić, nie pozostawiały nic do życzenia, są obecnie tem lepsze, że c. k. Skarb, popierając usiłowania Wydziału krajowego, widzi w tem nietylko współdziałanie w akcyi dla ludności pożytecznej, ale także zysk własny, na który, jako producent soli, obojętnym być nie może. Oprócz tego okazało się, że skargi prywatnych handlarzy, jakoby akcyja Wydziału krajowego uchybiała zasadzie wolnego handlu, są bezpodstawne, przez nią bowiem osiągnięto te rezultaty, które powinny być wynikiem wolnego handlu, t. j. obniżenie ceny i powiększenie konsumcyi.

W ostatnich czasach sprzedaż soli była przedmiotem rozpraw komisyjnych w Radzie państwa, a następnie pewnych kroków, które c. k. Ministerstwo skarbu celem obniżenia ceny soli poczyniło. JE. p. Minister skarbu ma zamiar urządzić składy soli po miejscach od salin znacznie oddalonych i jak to doszło do naszej wiadomości, ma zamiar zarząd ich powierzyć c. k. kolei państwowej. Odnosić się to może tylko do innych prowincyi państwa — obecnie bowiem Galicya ma 280 składów w każdym mieście, miasteczku i większej wsi i około 3.500 filii po wsiach, w których sprzedaje się sól po cenach kontrolowanych przez krajowy Zarząd sprzedaży soli, Wydziały powiatowe, Zwierzchności gminne, a co najważniejsza, obecnie już i przez ludność samą. Urządzenie innych składów, któreby w organizację kra-

jową nie weszły, musiałyby tę organizację rozluźnić i w dalszym następstwie całym zniweczyć.

Życzeniu Wysokiego Sejmu, wyrażonemu w uchwale ad II., stanie się wkrótce zadość. Delegat Wydziału krajowego, który we wrześniu b. r. bawił w sprawach solnych w Wiedniu, otrzymał zapewnienie w c. k. Ministerstwie skarbu, że sprawę zmiany formy topki ma ono ciągle na oku i że ona wkrótce załatwioną zostanie. Nowa topka będzie zaopatrzona dotychczasowym znakiem „półtrzecia krzyża“. Będzie ona miała odpowiednie wręby, które umożliwią dokładne jej dzielenie na równe części, czem stanie się zadość uchwale Wysokiego Sejmu, powziętej dnia 19. lutego 1898 na wniosek p. Warzechy.

Salina Dolińska.

Dnia 26. listopada b. r. spłonęła do szczytu salina Dolińska, dostarczająca miesięcznie około 50 wagonów doskonałej soli. Źródła solne Dolińskie znane są już od r. 1112, a w r. 1781 przeszła istniejąca w Dolinie salina z rąk rodziny Rzewuskich do c. k. Skarbu. Wobec tej odwiecznej tradycji trudno przypuścić, żeby pogłoski o zamiarze c. k. Skarbu nieodbudowywania tam saliny mogły być prawdziwe.

Tymczasem rozdzielono nam kontyngent doliński na inne saliny. Zdaje się, że przy większym popycie będzie krajowy Zarząd sprzedaż soli zmuszony pobierać znaczniejsze ilości soli z Kossowa i spedyować je koleją, co pociągnie za sobą znaczniejsze koszty dostawy, które Zarząd zastępcom bonifikować musi.

Sól kamienna.

Organizacja składów soli kamiennej nie postąpiła wcale od roku zeszłego. Do tej chwili oczekujemy na decyzję c. k. Ministerstwa kolejowego w sprawie odstąpienia nam magazynów solnych, utworzonych na niektórych stacjach i ułatwienia nam w ten sposób wprowadzenia podobnej organizacji w zachodniej części kraju, jaka już w 60 powiatach wschodnich, konsumujących sól warzonką, wprowadzoną została. Doszły nas w ostatnich czasach wiadomości, że załatwienia w niedługim czasie spodziewać się należy.

Sól bydłęca.

W roku bieżącym wzmogła się również konsumpcja soli bydłowej. W roku zeszłym pobrano za naszym pośrednictwem w naszych zastępstwach 40 wagonów tej soli — w tym roku do tej chwili blisko 60. Zbliżyła się właśnie pora, w której zapotrzebowanie soli dla bydła wzrasta — okaże się też zapewne potrzeba założenia nowych składów tej soli. Zarząd czyni zadość każdemu żądaniu w tym kierunku, choć musi przyznać, że zastępstwa niechętnie sprzedają tej soli się zajmują, bo nie przedstawia ona wiele zysków. Gdy popyt za tą solą zwiększy się znacznie, ustanie także ta niechęć zastępstw do zajmowania się sprzedażą tego produktu.

Sprawa fabrykacyi soli bydłowej w Kałuszu jest już załatwioną i zdaje się, że z początkiem roku 1899 sól tę w tej salinie zakupywać będzie można. Przyczyni się to znacznie do ułatwienia organizacyi składów tej soli we wschodnio-południowej części kraju.

K a i n i t.

Zapotrzebowanie kainitu wzrosło także bardzo znacznie. Podana tu tabelka przedstawia rozwój konsumcyi kainitu:

w roku 1886 wyprodukowano	1 ctn. metr.
„ 1887	500
„ 1888	1.000
„ 1889	1.100
„ 1890	4.020
„ 1891	5.400
„ 1892	28.773
„ 1893	24.674
„ 1894	12.105
„ 1895	15.876
„ 1896	17.171
„ 1897	31.619
„ 1898 zdaje się, że konsum- cya kainitu dosięgnie bardzo poważnej ilości 50.000	„ „

C. k. Ministerstwo skarbu dozwoliło na sprzedawanie kainitu w składach, w których jest inna sól sprzedawaną, nakazało jednak kainit denaturować. Pomimo jednak pewnych niedogodności, jakie przedstawia to denaturowanie, spowodowane obawą c. k. władz skarbowych, aby nie mieszano kainitu do soli bydłowej lub mielonej soli jadalnej, t. z. zielonej, to samo już, że zarządzenie to umożliwiło założenie krajowych składów kainitu w 40 miejscowościach kraju, przyczyniło się bardzo znacznie do rozpowszechnienia kainitu. Broszurkę, o której w sprawozdaniu zeszłorocznem wspominaliśmy, a która w krótkich słowach poucza, gdzie, kiedy i jak używać kainitu, rozrzuciliśmy w bardzo znacznej liczbie egzemplarzy — i to, jak również bardzo energiczna akcyja krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublinach, sprawiło, że kainit w tej mierze odbyt znachodzi. Mamy nadzieję, że ci, którzy w tym roku czynili próby z kainitem, w roku przysłym znacznie więcej go potrzebować będą. Chodzi tylko o to, żeby c. k. Skarb zechciał produkcyę kainitu zwiększyć, jest bowiem pewność, że w krótkim czasie sąsiednie kraje koronne o kainit zgłaszać się zaczęły, a w takim razie produkcya na tę skalę wykonywana na pokrycie potrzeb tych nie wystarczy. Mamy jednak nadzieję, że c. k. Skarb zadanie swoje, jakie go w tym kierunku czeka, spełni i nie pozwoli na to, żeby rolnictwo krajowe z powodu za małej produkcyi kainitu ucierpiało.

Stan funduszu solnego.

Zestawione z dniem 31. lipca 1898 rachunki funduszu solnego wykazały, że niedobór tego funduszu całkowicie umorzony został i że nadwyżka wynosi 1.300 zł.

Uchwałą z dnia 19. sierpnia 1898 postanowił Wydział krajowy w inwentarzu przyjąć tylko te pozycje, które nawet w razie likwidacji funduszu solnego realną przedstawiają wartość i w tej wartości, którą rzeczywiście mieć mogą. Wartość całego inwentarza, wstawionego do zamknięcia, wynosi 8.375 zł. 96 ct.

Przy zwijaniu Kasy pożyczek krajowych, która była zarazem kasą funduszu solnego, odkryto brak 12.000 zł. Sprawę tę oddano Prokuratury państwa — obecnie śledztwo jeszcze nie zostało ukończone.

Umorzenie znacznego niedoboru w czasie krótszym, niż pierwotnie Wydział krajowy sądził, rokuje jak najlepsze nadzieje dla sprawy solnej także i pod względem finansowym.

Zamknięcie za rok 1898 będziemy mogli ukończyć w połowie miesiąca lutego.

Z personalnych zmian mamy do zaznaczenia tylko śmierć kalkulanta śp. Bolesława Mniszka. Wobec spalenia się saliny dolińskiej i zastanowienia spedytcy z tej saliny przez czas dłuższy, wskutek czego jeden spedytor może być czasowo w innym miejscu użytym, nie uważamy za potrzebne na razie tej posady obsadzać. Jak już jednak wyżej wspomnieliśmy, sprawie organizacji filii i kontroli składów należałoby obecnie więcej poświęcić starania. W tym celu wypadnie Wydziałowi krajowemu poczynić pewne zmiany w personalu, a prawdopodobnie personal wykonujący kontrolę powiększyć.

W sprawie bezpłatnego poboru surowicy przez gminy wiejskie poruszonej wnioskiem pośła Winniczuka zawiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 18. czerwca 1898 L. pr. 6311., że prośby te oddawna traktowane są z wszelką możliwą względnością. Dowodem tego ta okoliczność, że nie tylko wszystkie gminy wschodniej Galicyi, w których obrębie znajduje się źródło solne, ale nawet sąsiednie gminy, jeżeli się tylko trudnią chowem bydła, przypuszczone są do bezpłatnego używania tych źródeł solnych.

W wypadkach klęsk elementarnych rozciąga się owe prawo wolnego poboru surowicy także i na inne gminy, w większem oddaleniu od źródła solnego położone, jakto już kilkakrotnie w dawniejszych latach, a także i w bieżącym roku wedle rekryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12. stycznia 1898 L. 1445 miało miejsce.

Odnosnie do drugiej części uchwały z dnia 19. lutego 1898, polecającej Wydziałowi krajowemu, aby wedle swego uznania przyszedł gospodarzom wiejskim z pomocą przez bezpłatne dostarczenie soli bydłowej, mamy zaszczyt zawiadomić Wysoki Sejm, że udzieliliśmy zasiłków w soli bydłowej:

powiatowi Rawa ruska	30	cetn. m.
„ Lwów	30	cetn. m.

powiatowi zaś Jaworskiemu udzieliliśmy jako zapomogę dla ludności 50 cetn. metr. soli warzonki — wszystko na rachunek funduszu solnego.

Ważniejszym jednak darem było 150 wagonów = 15.000 cetn. metr. ułamków soli kamiennej, które c. k. Rząd przyznał jako zapomogę dla ludności, dotkniętej nieurodzajem, w tym celu aby użyła go do poprawienia zepsutej paszy dla bydła.

Spedycją tej soli zajął się krajowy Zarząd sprzedaży soli i uskutecznił ją przez swoje Biuro spedycyi soli w Bochni.

Podobnie jak w roku zeszłym przyznał Wydział krajowy także w roku bieżącym 2 wagony kainitu na doświadczenia, czynione pod dozorem krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach.

Na podstawie niniejszego wywodu wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy niniejsze sprawozdanie o czynnościach krajowego Zarządu sprzedaży soli przyjąć do wiadomości.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 20. grudnia 1898.

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Adolf Vayhinger w. r.

Członek Wydziału krajowego.

